

Sukces LOTE. Lidia Pałac: Pracujemy najlepiej jak potrafimy

Data publikacji: 13.01.2012 13:55

- 76 miejsce na liście krajowej, spośród kilku tysięcy szkół, to ogromny sukces. LOTE jest w towarzystwie gigantów: renomowanych, szacownych szkół, często z długą historią i tradycją. Szkoła cieszyńska wśród szkół warszawskich, toruńskiej, gdańskich, krakowskich! Odczytujemy to jako sukces – mówi nam Lidia Pałac, dyrektorka LOTE.

Łukasz Grzesiczak: 76 miejsce w kraju, 7 w województwie, 1 w powiecie – to sukces?

Lidia Pałac: Zdecydowanie tak. Jakość pracy szkoły, szczególnie szkoły licealnej, można najlepiej ocenić analizując wyniki, jakie uczniowie uzyskują na egzaminach maturalnych, ponad to spoglądając na sukcesy uczniów na olimpiadach i na skuteczność, jaką wykazują się będąc już na studiach. Właśnie takie kryteria przyjęła Kapituła Rankingu – wyniki matur z przedmiotów obowiązkowych, wyniki matur z przedmiotów dodatkowych, sukcesy na olimpiadach i opinię o uczniach szkoły wyrażoną przez kadrę akademicką. Ranking ten opracowany przez miesięcznik „Perspektywy” i dziennik „Rzeczpospolita” jest najbardziej profesjonalnym i prestiżowym rankingiem w Polsce. 76 miejsce na liście krajowej – spośród kilku tysięcy szkół – to ogromny sukces. LOTE jest w towarzystwie gigantów – renomowanych, szacownych szkół, często z długą historią i tradycją. Szkoła cieszyńska wśród szkół warszawskich, toruńskiej, gdańskich, krakowskich! Odczytujemy to jako sukces, który świadczy o kompetencji i umiejętnościach naszych uczniów, ale również o kompetencjach i talentach naszej kadry nauczycielskiej.

Jak powstał ten ranking? Czy te kryteria najlepiej opisują sytuację edukacyjną?

Tegoroczny Ranking „Perspektyw” i „Rzeczpospolitej” jest już 14 edycją, jednak do ubiegłego roku ograniczał się wyłącznie do jednego kryterium – sukcesów na olimpiadach. Taka formuła rankingu niewiele mówiła społeczeństwu o jakości pracy szkoły i dlatego ranking jednokryterialny był mało popularny. W ubiegłym roku metodologia została zmieniona, co spotkało się z dużym zadowoleniem środowiska oświatowego i adresatów rankingu – absolwentów gimnazjów i ich rodziców. Cztery kryteria z pewnością dają pełniejszy obraz szkoły niż jedno. Oczywiście, ciągle nie jest to cała prawda o placówce. Ale jak zmierzyć atmosferę i klimat szkoły, kreatywność uczniów, zaangażowanie w społeczne akcje, wartości propagowane w szkole, itp.? O tych walorach opowiadają często nasi absolwenci, którzy od lat spotykają się w szkole w pierwszy piątek września. Czekamy na nich, aby wspominać, dowiedzieć się o ich dalszych losach. W gazetce „Wieści Wyższobramskie” – miesięczniku wydawanym przez parafię ewangelicką w Cieszynie, istnieje rubryka „Absolwent”. Na jej łamach absolwenci LOTE dzielą się swoimi refleksjami, wspominają liczne wyprawy, przyjazne relacje, śpiew w chórze i zagraniczne koncerty i wiele szkolnych sytuacji, niedających się opisać cyframi i zawrzeć w statystykach. Są to wspomnienia ciepłe i przyjazne, które cenimy na równi z prestiżowymi rankingami.

Długo pracowaliście na ten sukces?

Od początku swojego istnienia (LOTE powstało w 1993 r.) szkoła i organ prowadzący – Towarzystwo Ewangelickie – stawiały sobie za cel edukowanie na wysokim poziomie, nawiązanie do dobrych tradycji oświatowych szkół protestanckich. Wysoki poziom kształcenia udało się wywindować zaraz na początku, szkoła z roku na rok zyskiwała uznanie w środowisku. A co jeszcze trudniejsze, udało się przez te prawie dwadzieścia lat wysoki poziom utrzymywać, a ofertę rozszerzać i wzbogacać. Jest to zasługa świetnej kadry, ambitnych uczniów i mam nadzieję, że także skutecznego zarządzania. Rzecz jasna, że nasze wysiłki nie są skierowane na rankingowe miejsca. Najważniejsze jest kształtowanie mądrego, prawego, zachowującego się uczciwie i godnie ucznia. Ale taka dobra pozycja w uznanym rankingu jest niewątpliwie wielką satysfakcją i radością. To nagroda, która motywuje i inspiruje. W ubiegłym roku w tym samym Rankingu LOTE również miało najwyższą pozycję wśród szkół powiatu

cieszyńskiego, 13 w województwie i 125 w kraju. Awans aż o 49 miejsc w górę na liście krajowej być może jest wynikiem pozytywnej motywacji Rankingu. Mam nadzieję, że tegoroczni maturzyści, którzy będą głównymi twórcami pozycji w Rankingu 2013 zrobią wszystko, żeby nie wypaść gorzej niż koledzy z poprzednich lat. Choć jeszcze raz podkreślam, że wchodząc do klasy, czy siadając za maturalnym stolikiem zupełnie nie myślimy o miejscu w szeregu. Po prostu pracujemy najlepiej jak potrafimy.